KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Lutego.
SOBOTA.
Rok 1832.

№ 40.

WSPOMNIENIA.
Wjazd Stefana Batorego do Grodna 1579.

Sekretarz głównej administracji Xięstwa Łowickiego, 9tej klassy *Andrzej Grejberg* mianowany Kawalerem orderu S. *Włodzimierza* 4tej klassy, za przywładną gorliwość w spełnieniu poruczonych mu obowiązków w czasie zaburzeń w *Warszawie*. — Urzędnik Kancellarji Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, *Józef Kaczanowski*, został mianowany Radcą Kollegjalnym i Urzędnikiem do szczególnych poleceń przy Kanclerzu Rossyjskich Cesarskich i Królewskich orderów, dla prowadzenia interessów w ięzyku Polskim, w przedmiocie orderów *Orła białego* i *S. Stanisława*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Zawiadamia Kontrybuentów Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy, że P. *Kaczorowski* Sekwestrator do exekucji podatków i należytości publicznych w tychże cyrkułach przeznaczony, za uchybienia popełnione w obowiązkach służby Publicznej, od dalszego sprawowania tychże uwolniony został; miejsce zaś iego tymczasowo P. *Szylling* Sekwestrator Cyrkułu 5 i 6 aż do dalszego rozporządzenia zastępować będzie. Wskutku tego wzywa Kontrybuentów rzeczonych Cyrkułów, aby z pretensjami, ieżeli iakie maią do Pana *Kaczorowskiego*, z powodu urzędowania iego, do końca Marca r. b. do Urzędu Municypalnego zgłaszali się, po upłynieniu bowiem tego terminu, kaucja do posady iego przywiązana wydana mu będzie.— Referendarz Stanu Prezydent J. *Łaszczyński*. Sekretarz Jlny G. *Jabłkowski*.

Ukończone zostały i iuż się znajduią w magazynie A. *Dal Trozza* 5ta i 6ta Sekcja, dużej mappy *Królestwa Polskiego* przez Profesora *Kolberga* wydanej, które Szanowni Prenumeratorowie odebrać raczą; zaś mappy w krótkim czasie ukończone zostaną.— Jutro Rodzeństwo *Bines* dadzą się słyszeć iako *Brzuchomowcy* i Spiewacy w Oranżerji u Pana *Szulca* w *Powązkach*. — Według kursu wczoraj ogłoszonego, Dukaty holen: nowe kupuią po zł. 19 gr. 22 i pół; Assygnaty Rossyjskie 100 R: kupuią po zł. 180; za Listy zastawne przedaią zł. 85, daią 84 gr. 15; Obligacje udziałowe przedaią zł. 363, daią 359. — D. 20 b. m. w Urzędzie leśnym *Brańszczyk* odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z cięć na rok 1831 w temże leśnictwie założonych. — Sąd policji pros: powia: *Płockiego* wezwał o uięcie *Jakóba Witkowskiego* obwinionego o kradzież, ma lat 22. Sąd poli: popr: wydz: *Siedleckiego* wezwał o uięcie *Jana Grzeszczaka* albo *Miedzika* o wspólnictwo *morderstwa* porozumianego; ma lat 28. — Gdy w *Polszce* teraźniejsza zima iest nadzwyczajnie łagodna, w kraiach wschodnio-południowych ciągłe są zimna, w *Krymie* mrozy dochodzą do kilkunastu stopni, a pod *Odessą* znaczna przestrzeń morza okryta iest lodem. — Król Jmć *Pruski* zadowolony z gorliwego dopełnienia środków ochronnych w czasie cholery w *Poznaniu*, oraz spokojnego i rozsądnego zachowania się w czasie zaburzeń w *Państwie sąsiedzkiem*, raczył reskryptem swoim oświadczyć naywyższe zadowolenie, i temuż miastu nadać wyższe prawa; co teraz przez Radę Municypalną zostało ogłoszonem.

(Art. nad.) Onegdaj wstąpiwszy do sklepu Pana *Wernitz* przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 dla kupienia Cybucha, zostawiłem worek z pieniędzmi, znaczną summę; ten zacny Obywatel, natychmiast szukał mnie chociaż mu wcale nieznanego, i oddał pieniądze. Składam mu publicznie najczulsze podziękowanie. — *Łukaszewicz* Officer W. R.

Żegluga która przez dość długi czas pod *Hamburgiem* była przerwaną, z przyczyny kry na *Elbie*, w końcu z. m. znowu się rozpoczęła. — Cesarz *Austrjacki* mianował X. Wincentego *Mide*, Xciem Arcybiskupem *Wiedeńskim*. — Mówią w *Paryżu*, że rząd Francuzki ma posłać korpus swego wojska ku *Strasburgowi*, gdzie ma być założony obóz. — Jeden z Obywateli *Lugdunu* niedawno zapisał przed swym zgonem po 3 franki dla każdego ubogiego tego miasta; gdy tenże obywatel zakończył życie, zgromadziło się do 4000 ubogich ludzi przed domem zmarłego, żądaiąc tej wypłaty! — W *Paryżu* znowu mówią o zmianie Ministrów tegoż państwa, z wyiątkiem Prezesa Rady Pana Kazi: *Perje*, który ma pozostać w urzędowaniu. — Zapewniaią że do 6000 zbiegów hiszpańskich przeszło do *Portugalji*. — Niepodpada wątpieniu, że Hrabia *Sebastjani* pozostanie w swoiem urzędowaniu. — Armja Austrjacka ma być powiększona we Włoszech. — Jedna z gazet Francuzkich zapewnia że wieść o związku między Anglją a Francją niepotwierdza się, gdyż na przedstawienie Francji, Minister *Grej* na to przystać niechciał. — Między kilku dyplomatykami Francuskiemi miały zajść spory, które są trudne do rozwiązania. — Spodziewaią się, że wkrótce wszystkie kraie Niemieckie będą zupełnie uwolnione od cholery. — W Giełdach *Paryzkiej* i *Londyńskiej* rozchodzi się co godzina inna wieść o pokoiu i woynie. — W kilku miastach Włoskich w z. m. było okropne trzęsienie ziemi, z iednego z tych miast niepozostało tylko trzecia część domów wcałości; pierwsze wstrząśnienie trwało 11 sekund, po którem ieszcze 5 razy wstrzęsła się ziemia, kilkaset osób utraciło życie, wiele kościołów, pałaców i innych gmachów iest zniszczonych. Okropności tego nieszczęśliwego wypadku żadne pióro dokładnie opisać niezdoła! — Królewicz Francu: Xże *Orleański* za swój bilet na bal dany na wsparcie ubogich, posłał 2000 fr. a prócz tego wspiera on licznych ubogich mieszkańców *Paryża*. — Z kosztowności skradzionych Xżnej *Oranji*, teraz znaleziono na polu zakopane oprawy od brylantów; ieszcze niewymieniaią nazwiska tego poia. — Ostatnie 2 poczty nieprzybyły z *Portugalji* do *Francji*. — W *Jamajce* zgodzono się aby odtąd nie biczowano *niewolnic!* — Cesarz *Don Pedro* będąc teraz na pożegnaniu u Króla *Francuzów*, miał przy swoim kapeluszu kokardę konstytucyjną. — *Dziennik Dworski Londyński* pisze: „Słychać, że *Don Pedro* wczoraj stanął w *Belle-Isle*, aby główne tam objąć dowództwo. Aby na ostateczność być przygotowanym, rozrządził on w testamencie całym swoim maiątkiem; a resztą niepowątpiewa o dobrem powodzeniu proiektu swego.“

Od czasu wybuchnienia cholery aż do 10 Stycznia r. t. dotkniętych było tą zarazą w Królestwie *Węgerskiem* miejsc 4,677, a w tych 501,657 osób. Z tych do wyżej wzmiankowanego czasu wyzdrowiało 268,891, umarło 217,594, a pozostało w kuracji 15,172 osób. Zaraza ta ustała w 43 iurysdykcjach, a zwłaszcza w 2659 miejscach. — *Z Gdańska* pod d. 20 z. m. donoszą, że lubo doniesienia z Anglji czynią ciągle nadzieję, że tam do przyszłych żniw wiele będą potrzebowali zboża, przecież handel u

nas nie nastręcza ieszcze pomyślnych widoków. W samym *Amsterdamie* leży w magazynach niemal 12,000 łasztów żyta i 1,300 łasztów owsa, gdzie łaszt żyta najwięcej po złł. 205, a owsa po 70 do 75 cenią; po odciągnieniu frachtu, assekuracji i innych kosztów, cena ta w porównaniu z teraźniejszą ceną zboża u nas, iest nader niska.

Dnia 7 Listopada, na posiedzeniu Paryzkiej akademji nauk, P. *Duro de la Mall* czytał rozprawę o ludziach plemienia egipskiego, w której wskazuie niedostrzeżoną dotąd cechę, wyższe położenie uszu, a niżeli u ludzi innych plemion, szczególniej zaś europejskiego. Już *Winkelmann* uważał to iako nieforemność na posągach dawnych egipskich Królów, przypisuiąc ią iedynie błędom rzeźbiarzy; lecz dziś sprawdzono ią postrzeżeniami nad mumjami i ludźmi żyiącymi. Linja pozioma, przeciągniona przez otwory uszu, u Egipcjan przecina oko, kiedy u Europejczyków znajduie się na iednej płaszczyźnie z dolną osadą nosa. — Wyrachowano w *Anglji*, że za pomocą machin, używanych w różnych fabrykach bawełnianych, ieden człowiek odbywa robotę 150 ludzi; ponieważ zaś tą gałęź przemysłu zaprząta najmniej 280,000 ludzi, przeto, do wyrobienia równej ilości wyrobów bez machin, potrzeba byłoby 42,000,000 ludzi. — Zegarkom kieszonkowym inne teraz, iak zwykle, przeznaczono miejsce. Eleganci noszą ie na kapeluszach, przypięte sprzączką, modne Panie zaś na naramnikach. Nawet co do piesków pokoiowych i koni zaszła w Paryżu odmiana. Pieskom przypinaią kwiaty na około szyi, konie zaś stroią w białe, żółte lub różowe woale, i w samej istocie zabawna rzecz iest widzieć konie w ten sposób ubrane. Tą śmieszną modą zadano cios śmiertelny woalom damskim. — Jeden z Europejczyków podróżuiących w *Ameryce północnej* zapewnia iż się dowiedział że sławny filozof *Franklin* na kilka lat przed zgonem ułożył następuiący napis który miał być wyrytym na kamieniu pokrywaiącym iego zwłoki. „*Tu spoczywa oddane robakom ciało Benjamina Franklina, drukarza; iak oprawa starej książki, z któréj karty zostały wydarte, a złocenie i tytuł zgładzone. Ale mimo to, dzieło nie zginie; bo wyjdzie, iak zawsze wierzył, w nowem i lepszem wydaniu, przejrzanem i poprawionem przez autora.*“ Uczuł iednak, iż taki napis byłby nie przyzwoity i zaniechał swej myśli. Udeptana ścieszka wiedzie prosto do grobu Franklina; przychodzień więc nie potrzebuie szukać przewodnika.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie niniejszem do publicznej wiadomości, iż ktokolwiek z wysyłaiących na Miasto do najmowania Dorożkę nie wykupi od dnia 1 Kwietnia r. b. nowego Konsensu i Numeru, po tym terminie będzie uważany za defraudanta dochodów Kassy Miejskiej i iako taki będzie musiał płacić 3 krotny kanon od tegoż procederu ustanowiony; Konsensa będą wydawane za dopełnieniem następuiących formalności: Życzący uzyskać Konsens zgłosi się do Kommissarza Cyrkułowego, który po zrewidowaniu Dorożki, Koni, Zaprzęgu, Liberji i po znalezieniu ich w stanie dobrym, wyda kwalifikacją z którą winien zgłosić się do Ratusza, gdzie po powtórnej rewizji i opłaceniu złp. 72 do Kassy Miejskiej, Konsens niezwłocznie wydany mu zostanie. Żadne opłaty półroczne, kwartalne i t. p. miejsca mieć nie będą mogły. Kto kilka wysela Dorożek na naiem, na każdą oddzielny winien posiadać Konsens i Numer. Przytem Urząd Municypalny ostrzega wysełaiących Dorożki na naiem, ażeby z przepisami (które w drukowanych Konsensach są wyłuszczone) obznajmiali powożących, a to dla tym dokładniejszego do nich zastósowania się; których najściślejszego zachowania Urząd Municypalny przestrzegać nieomieszka i żadne uchybienie bezkarnie nieprzepuści. Mianowicie Numer w 4ch miejscach na Dorożce ma być wyraźnie namalowany, na czapce zaś lub kapeluszu z lewej strony nieprzywiązany, lecz

na moc przyszyty, tak aby nigdy, ani pod żadnym pozorem zdejmowanym niebył a to pod karą, tak na powożącego iako też właściciela Dorożki. W końcu podaie Urząd Municypalny do publiczney wiadomości, iż gdy Dorożkarzom pod żadnym pozorem, ani na moment niewolno wyieżdżać bez Numeru, przeto komu Dorożkę powożący uchybi lub iaką kolwiek przykrość wyrządzi, niema prawa zdzierać Numeru, a tem bardziej takowy zabierać, dosyć iest zanotować sobie Numer i bąć do Kommissarza Cyrkułowego, bąć do Wydziału Policyjnego w Ratuszu zameldować, a niezwłocznie sprawiedliwość wymierzona zostanie. — Warszawa d. 6 Lutego 1832 r. Referendarz Stanu Vice Prezydent *Gerlitz*. — Sekretarz *T. Kowalski.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Pomianowski Fel: Ob: z Prasny, Wojczyński Nepomu: Ob: z Elbląga, Leski Mich: Ob: z Węgrzynowa, Kozarzewski Ant: Ob: z Podlecka, Suchodolski, Podczaski i Klemensowski S. Ofi: z Gdańska, Lausot Alf: Kupiec z Krakowa, Bukowski Mac: Ob: z Galicji, Bąkiewicz X. Administrator Dyece: z Sandomierza, Lemański Jan Ob: z Suleiewa, Lutkowski Jenerał z Gombina, Bystrzanowski Albert Ob: z Palczewa —

DONIESIENIA.

Kto odda do Drukarni Kurjera SZPILKĘ do zapinania gorsa, maiącą wymalowaną główkę, otoczoną naśladowanemi rautami, odbierze natychmiast złotych 25.

Życzący korzystnej SPÓŁKI, raczy się zgłosić do Bióra Informacyjnego przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Dziś daną będzie ZABAWA z MUZYKĄ w Restauratorni pod Nr 522; Za wnijście płaci się zł: 5. Gospodarz uprasza o liczne zebranie się Gości.

Jutro dany będzie BAL przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 Lit: A. w miejscu Café Royal w Salonie umyślnie na to urządzonym. Bilet wnijścia zł: 5 gr: 5 na Ubogich; Biletów dostać można w Sklepie Ubogich na Krakowskiem Przedmieściu.

Licytacja na sprzedaż RYŻU Karolińskiego w beczkach, tudzież Brazylijskiego i Indyjskiego w workach, odbywa się ciągle na Giełdzie w Gmachu Banku Polskiego w dni Wtorkowe i Piątkowe od godziny 10 przed południem.

Mocą niniejszego Obwieszczenia odwołuię PLENIPOTENCJĄ którą przed Sadowskim Rejentem Ptu Błońskiego do prowadzenia moich interessów na Osobę Star: Wotha Platt zamieszkałego w Mieście Mszczonowie udzieliłam, oświadczaiąc, że wszelkie czynności od daty obecnej upełnomocnionego z interessantami, za nieważne uznawać będę, w skutku czego mogące wyniknąć szkody z układów z Star: Platt same strony sobie przypiszą. — *Franciszka Zawadzka* Obywatelka z Mszczonowa.

Jest SUMMA złp: 4000 do pożyczenia na pierwszą Hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość w pałacu Teperowskim w bramę w prost Danielewiczowskiej ulicy na pierwszem piętrze, a to od godziny 7 do 8 z rana i od 2 do 3 po południu codziennie.

Jest do sprzedania z wolnej ręki KOLONJA zwana BRZEZINY w Gminie Białołęce położona, odległa od Warszawy o milę, trzymaiąca obszerności morgów 9, miary Chełmińskiej, z zabudowaniem, to iest: Stodołą, Oborą, Piwnicą, 2 Domy mieszkalne, i inne Obórki; przytem Sadzawka na podwórzu. Życzący sobie nabyć takową, raczy się zgłosić na miejsce pod Nr 25 u Milera.

Potrzebny iest KAPELMYJSTER do Pułku Piechoty Brańskiego W. R. Życzący, zgłosi się do Koszar Alexandryjskich do W. Pułkownika Wołosatow mieszkaiącego w 1m Pawilonie po prawej ręce.

W Magazynie na Solcu pod Nr 2916 obok Magazynu Solnego, znajduie się na Składzie na sprzedaż OLSZYNA w Szczapach Sążniami. Życzący kupna dowiedzieć się może o cenie u Rządcy Pałacu pod Nr 415 na Krakowskiem Przedmieściu.

Dziś dany będzie BAL PRZYIACIELSKI przy ulicy S Jerskiej pod Nr 1788. Bilet wnijścia zł: 2 gr: 5.

Przy ulicy Obożnej Nr 2765 iest KOCZ używany mocny, do podróży bardzo wygodny, do sprzedania za pomierną cenę z wolnej ręki. Życzący go nabyć, zgłosi się do Murgrabiego tegoż domu.

Dnia 27 z. m. zginęła SUCZKA z gatunku Szpiców biało-żółtego koloru, ogon długi, do połowy ostrzyżona, lecz nieco zarośnięta, wzrostu miernego. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 409 obok Sgo Krzyża, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

Wczoraj wyciągnięte Nra 24—3—5—76—30.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w połu: ciepła 3.

TEATR NARODOWY. Jutro 1wszy raz nowa Drama *Kat Amsterdamski.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Talizman*, *Co głowa to rozum*, *Werter.*